

DZIAŁANIA TRUMPA NEGATYWNIE WPŁYWAJĄ NA CENY ROPY

Dane o wzroście amerykańskich zapasów ropy i działania prezydenta USA negatywnie wpływają na ceny surowca - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na styczeń na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 57,79 USD, po niższej cenie o 0,55 proc.

Ropa Brent w dostawach na styczeń na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 63,78 USD za baryłkę, niżej o 0,44 proc.

Zapasy ropy naftowej w USA w ubiegłym tygodniu wzrosły o 1,57 mln baryłek, czyli o 0,35 proc. do 451,95 mln baryłek - poinformował amerykański Departament Energii (DoE). Rynek oczekiwał tymczasem ich spadku o 939 tys. b.

Wzrosły też zapasy benzyny - o 5,13 mln baryłek, czyli o 2,32 proc. do 225,98 mln baryłek - podał DoE.

Rynki paliw negatywnie reagują nie tylko na wzrost amerykańskich zapasów ropy i benzyny, ale też na działania podjęte przez prezydenta USA Donalda Trumpa w sprawie Hongkongu, co może skomplikować prowadzone przez USA i Chiny negocjacje handlowe.

Prezydent Donald Trump podpisał w środę ustawę Kongresu USA o poparciu dla prodemokratycznych demonstrantów w Hongkongu. Chińskie MSZ wezwało już w czwartek ambasadora USA w Pekinie i zażądało, aby Waszyngton natychmiast zaprzestał ingerencji w sprawy Chin.

"Traderzy na rynku ropy obawiają się reakcji Chin na działania USA ws. Hongkongu, bo może to mieć negatywny wpływ na rozmowy handlowe" - mówi Jeffrey Halley, starszy analityk Oanda.

Podczas poprzedniej sesji ropa w N.Jorku zniżkowała o 0,5 proc., a Brent na ICE straciła 0,3 proc.